

## KURYER LITEWSKI

Za Najwyższym Dozwoleniem

IMPERATORA I MCJ CAESY ROSSYI.

w WILNIE V. S. 26. LIPCA 1802. ROKU W SOBOTE

z Petersburga V. S. 15. Lipca.

Xiąże Gustaw Biron został Aktualnym Kammerherem.

Kostromskiej Gubernii, Kinieszemski obywatel, Tytularny Konsyliarz Alexander Jakowlew, nabył prawnie własność majątku sobie przedanego od General Majora Kutuzowa, dużej więcej 400. liczącego. Umiera Kutuzow z żoną, zostawiając syna i cztery córki małoletnie w sieroctwie i niedostatku. Zadnego dowodu, świadectwa, wiadomości nie było, ażeby majątek od Ojca przedany, mógł powrócić do dzieci; wiedzieli o nabyciu powłóczność, zaświadczały akta publiczne. Jakowlew nie proszony stał się przed Gubernatorem cywilnym Kostromskim Koozetowem, i oświadcza, że ów majątek należy dzieciom Kutuzowa; a chociaż ze wszystkich pozorów ma do niego prawo, jednak wyznał, iż Kutuzow słownie jemu dobra poruczył z obowiązkiem, ażeby po śmierci oddane były potomstwu. To uczyniwszy Jakowlew złożył dokument, którym zrzeka się wszelkiego prawa do cudzego majątku. Obywatel ten nie jest bogaty; dużej 400. mogły znacznie polepszyć jego sytuację. Cnota i poczciwość wszystkie względy przeważyła. Piękny przykład godzien wiadomości powłóczney i nasładowania.

z Wiednia 25. Lipca.

Arcy Xiąże Jan zostając na stopniu General Dyrektora korpusu Inżynierów, ma włożony obowiązek, ażeby nie odstępnie bawiąc przy starszym bracie Arcy Xiążęciu Karolu, prac wszystkim uczestnik poznawał wcześniej woenny Departament, i sposobit się onym zarządzać, gdy każe potrzeba. — D. 14. w Presburgu na 20. posiedzeniu czytano rezolucyę Cesarza Imedi względem utrzymywania w komplecie Węgierskich regimentów; zatem rozdzielily się izby Magnatów i Stanów dla wystu- chania raportu deputacyi handlowey. Na- zjutrz 21. posiedzenie, czytano projekt deputacyi o handlu krajowym; przyjęto jednomyślnie, przyłączono jeszcze uwagi kupców Presburga i Pesth; całe dzieło Arcy Xiąże Palatinus podpisał, zapieczętował, do Monarchy odesłał. — Z Bawaryi wiadomość przyszła, iż Elektor przez indemnizacyę otrzyma: Biskupstwo Aufspurgskie, S. Ulrich, Freisingen, część Palsawskiego, Kempten, Bamberg, Wurtzburg, Opactwa, Yrsée, Ottoheurén, Ursperg, Wertenhausem, Roggenburg, Kaysersheim, Elchingen, Soestingén, Wengen; miasta wolne: Ulm, Nordlingen, Bahlingen, Kaufbeuren, Rothenburg, Windsheim, Weilsen- burg, Schweinfurt, Dunkelsbuhl; co wszystko wynosi 30. mil kwadratowych, 900. tys. miesz- kańców, 5. mill. 300. tys. złotych: ryńsk: docho- du. Do zaboru wyznaczeni Komisarze: Prei- sing, Seinsheim, Weicha.

W Sebenico i Cattaro miastach niegdy Weneckich w Albanii rozruch powstał; przy- czynna nie dobrze wiadoma; okoliczności tajemne; to pewna że odebrawszy rapport o wszystkim co się stało od Generalów kommanderujących

Nicoletti i Ruccavina, rząd nasz do Triestu przesłał rozkaz, aby jak najrychleż pieniądze morzem wysłano do Albanii, na zapłacenie żoł- nierzom żołdu dawno zaległego. — Z Wołoszczy- zny coraz więcej ludu przybywa do Transyl- wanii; ei nawet Boiarowie u nas osiadają, któ- rzy do Ojczyzny powracali, po odebraney wiadomości o ustąpieniu wojsk Palswana z Bu- karestu. O wewnętrznych zamieszaniach w Pań- stwie Tureckim czekamy rapportów. — Illu- minacye trzydniowe w Neapolu na przyjazd Królewski, 3 mill. zł. ryńsk: kosztować miały; z armat nie ustałnie strzelano; oprócz Królew- skiego dał się widzieć posąg Generała Acton. Królowa Imedi Dwóch Sycylii już pożegnała tu- teyszą Szlachtę i Ministrów cudzoziemskich. Rzecz jest nie wątpliwa, iż wszystkie okręta wojenne, jakie Cesarz Imedi ma w portach Adrya- tyckich, przedać kazano; zamysłaią jedynie u- trzymywać kilka małych statków dla bezpie- czeństwa.

z Londynu 16. Lipca.

Kończą się już elekcyje; tęskniemy do po- rządku i spokojności, którą wzrusza pospólstwo na ten akt zwołane. Wielu obywatelów zawio- dło się w nadziei; podzieli koszt niezmierny; Re- prezentantami nie zostali, że dawniej przeciw zawartey z Francyą ugodzie mówili, albo że przeciwników mieli bogatszych i możniejszych. Tacy są między wielo: Graham, Buodett, i Wind- lam; dway ostatni 600. furmankami Elektorów zprowadzali. Z niektórych miast smutne rap- porta przychodzą, o zabójstwach, kalectwach, rabunku, pogroźkach gminnych; w tej nawet stolicy nieraz gmin wolał: niech ginie Bastyl- la; rozumiejąc przez to więź Londyńską i in- ne więzienia, o których zburzenie lękali się Ministrowie wojsku i milicyom w gotowości bydź kazali. Znaią tę bezprawia ludzie oświe- ceńsi w narodzie; pragną wytepić; nikt jednak słowa przemówić nie śmie; zostalby wnet okrzy- kniony za nieprzyjaciela swobod Obycznych. — O Francuzach raz jeszcze niepomyślną wiado- mość odebraliśmy z Ameryki. Choroby zaraźli- we niszczą ich w S. Domingo; General Hardy umarł; Leclerc przeniosł się do bliskiej wyspy Tortue; nowe z Murzynami zaczynaia się go- nitwy, po kapitulacyi nawet Wodza Toussaint; wojska nowego czekaia Francuzi na utrzyma- nie spokojności w osadzie. Z drugiej strony General Richepanse wziął Basze Terre szturmem, i lud czaray w pień wyciął, oprócz nie wielu co uciekli. Te wszystkie wieści są przeciwne rap- portom urzędowym, jakie Konsul Buonaparte niedawno kazał ogłosić.

Mamy teraz 6. Xiążąt krwi Królewskiej, Arcy Biskupów 2. w Anglii, 4. w Irlandyi, Biskupów ogółem 42, Xiążąt 29, Margrabiów 103, Hrabiów 211, Wicomtów 78, Baronów 225. Dam tytułem Parowskim załeczonych 28, ogółem Parów Angielskich, Szkockich, Irlandzkich 658. r. 1681. liczono ich 469. Lecz jeżeli pomnożyła się izba wyższa, reprezentantów narę- dowych liczbę zmniejszyono. r. 1681. miała ich Anglia 518, Szkocya 131, Irlandya 277; teraz ma Anglia 513, Szkocya 45, Irlandya 100. tylko





więc ubyłoby 263. — Wyrachowano daładnie, iż 250. osob zasiadających w Parlamencie rozwiązany, do nowego nie wnidą. — W Maltańskim porcie Admiral Bickerton zgromdził 14. okrętów liniowych i 9. fregat. Niewiadomo jak prędko ustąpią ztamtąd i z Egiptu wyska nazię. — Bawią w tej stolicy Senatorowie Francuzcy Gregoire i Volney. Prezydent Królewskiego towarzystwa Banks pokazywał im Muzeum Brytańskie. Pierwszemu tuteyszi żydzi przez bankiera Goldsmith kosztowny podarunek ofiarowali, z podziękowaniem, że praw i swobod narodu Izraelskiego bronili gorliwie zasiadając w zgromadzeniu prawodawczém i Konwencyi. — Sławny skrzypcista Rode służbę przyjął u Konsula Buonaparte z pensją 10. tys. liwr: Dyrektor muzyki Paesello mieć będzie na rok 36. tys. — Generał Lord Hutchinson w Dublinie od ziomków z radością przyjęty został. — Xiężna d' Orange z Synem d. 12. do Niemiec wyjechała.

*z Paryża 17. Lipca.*

Od Generała en chef Richepanse przyszedł drugi rapport obeymujący nie tylko szczeguly pierwszego, ale też wiele nowych okoliczności: „ Prefekt portu Bresteńskiego, powiada, Caffarelli doniosł rządowi o wyisiciu nalzey eskadry pod żagle. Blisko brzegów wyspy Angielskiej Dominica czekaliśmy na powrót fregaty posłaney do Admirala Lacrosse tam bawiącego po deportacyi z Guadalupy; powróciła niosąc Prefekta teyże osady Lescalier, i doniosła, że General Serriziat do Marie Galante przybył z 200. żołnierzami, którzy od buntowników uciekli z Guadalupy, teraz nam chcieli pomagać. Zbliżyamy się do tej osady. Stawiają na moim okręcie Deputowani rady tymczasowej, oświadczając iż mieszkańce nas przyjmą jako Francuzów, z radością i weselem. Wysiadały na ląd bezpiecznie. Szef brygady Pelage przybywa do Generalów Serriziat i Gobert, którzy naprzód wylądowali. Tym postępkim ziednał dla siebie ufność i szacunek, wolnym został. Roskazy moje względem zgromadzenia woysk Murzyńskich wykonał pilnie; znalazłem lud piękny, dobrze zbrojny, i ćwiczony; co głośno wyznałem przed nimi. Wieczorem rozbiegać się zaczęli, za przykładem dwóch kompanii grenadyerów, narzekających, że Pelage sprawę ziomków zdradza.

Gdysmy nazajutrz pod Basseterre lądowali, żołnierz sił ostatnich dobyć musiał na odparcie od brzegu zaciętych Murzynów; trzech nam Officerów zabili; Szef batalionu Brunet z wielo innymi ranę odniosł; Pelage przez dzień cały był w ogniu; człowiek rycerski dał tu dowod odwagi nieustraszoney, na wzor Francuzom. Nieprzyjaciel zwyciężony obrat warowne stanowisko, zasłonięte okopami, szanćami, reduktami, artylleryą. Na switaniu grenadyerowie nasi przebiegali most rzeki Peres, lecąc do szturm. Nie mogli długo strzelać Murzyni; z frontu wpadam do szanćów; Generał zaś Gobert i Szef Delacroix w brod rzekę przeszedzszy niedaleko uisica w morze, z tyłu zajmują batterye nadbrzeżne, i miasto Basse Terre; poległ w boiu Officer nasz ieden; zwyciężeni wiele trup i artylleryą zostawili. Nazajutrz wparłem ich do twierdzy Charles; czynili nie raz wycieczkę; zawsze z klęską odpędzeni. Pelage w ogniu konia stracił, sam pierwszy kolumnę prowadząc. Nastąpiło wnet oblężenie twierdzy; maytkowie działa i ammunicye na gór wierzchołek podnoszą pracowicie. Nieprzyjacielskie tłumy kilkakroć chciały oblężonym dać odsiecz; ale obozu naszego nie przelamały. Przygotowania do szturm i bombardowania trwały dni 10. D. i Prairial odkryto batterye; nazajutrz wszystkie już działa zamkowe były zwalone; Murzyni nocą uciekli w pole.

Gobert sciga uchodzących, dopędza blisko Dollet, szaniec Izturmem bierze. Część ludu czarnego uszła na górę bliską, gdzie ich wnet opasano. Sam Gobert idzie do Grande

Terre, kędy Ignace i Palerme Wodzowie zgromadzali potęgę, oświadczając mordować białych; palić mieszkania, co się już stało w Capesterre; części wyspki najbogatszey. Gdy nieprzyjaciel do Grande Terre przechodził, 37 i 82 półbrygada bronili mu przeprawy na rzece Salée; wstrzymać liczbą słabsze nie zdołali. Murzynów gromadziło się coraz więcej; opanowali reduktę Bimbriche, do Pointe á Pitre poszli. Gobert, połączwszy swoje dywizye, spotyka, do Bimbriche odpędza; działa nasze nieprzyjacieli porażają, którzy ich w zamku nie mieli; żołnierze tam wpadają, rzeź straszliwa; polegli rokoszauie, rzadki ucieki; Ignace między trupami. Pelage w całej bitwie stawiał się najmężniey; odważniejszym bydz nie podobno. D. 6. i 7. spoczynek; armia się zgromadza; zwiedzamy Pare i Matoubas obronne stanowiska butowników; natura i sztuka tu wszystko przysposobiła. Mogli tu Murzyni unikać bitwy; mogli przyjąć; zrobić wycieczkę, uderzyć na odwrot, bezpiecznie wyspę całą najeżdżać. Więc z naszej strony ogromniejsze przygotowania czyniemy. Odważny na wszystko nieprzyjaciel, którego pokonać nam trudno było dni poprzedzających, tu sił ostatnich koniecznie dobyć musiał; rozpacz i upór sił i przemysłu dodają. Francuzkiemu żołnierzowi szło o utrzymanie sławy nabytey. My zaś Wodzowie RPt-y musieliśmy pokazać, że buntownicy których podbić i karać idziemy, nie ujdą zemsty obrażonego narodu.

Stoia Murzyni pod Grichard nad rzekami Noire i Peres, których brzegi prostopadce 50 stop nad wodę wyniosłe; tu ich straż przednia; woysko całe w Auglemont rzekami, szanćem, palissadą, armatą zasłonięte. Z frontu szturmować nie podobno; rozdzielał oboz na kilka części, tak przecie aby każda drugą wspierała. D. 8. rano Szef Cambriel na czele dywizyi pierwszey przebywszy miejsca przepasciste i gór kilka, z których wyparł nieprzyjaciel, stał pod Presbytere. Drugą dywizyą inną drogą postępując wdziera się na górę Fifi z niewydzwioną odwagą, bierze rmaty Murzyńskie, w przepaść ztrąca. Tu Delacroix postrzelony nie chciał odstąpić żołnierza walczącego, przeszedł rzekę; i wszystkie łamiąc przeszkody stanął w Presbytere; nieprzyjaciel do centrum w Auglemont uchodzi. Rezerwa grenadyerów tegoż czasu rozrywała siły jego i uwagę ciągnąc przez górę Constantin. Ktokolwiek z naszych dostać się usiłował na wierzchołek, zginął ogniem rażony; sam strzelać nie mogąc. Inni odcęść musieli. Wkrótce nastąpił szturm w Auglemont. Cały kwadrans izli do szanćów żołnierze ognistym kul gradem okryci; w największém milczeniu, nie strzelając sami. Nic zapalczywych nie wstrzymało. Już wstępują na szanćce; gdy Murzyni pierzchając do bliskich domów, zapalają własne prochy, wylatują na powietrze w liczbie 300; Naczelnik Delgresse tu zginął. Widok zaiste był straszliwy; zdumiały się nad nim obie strony; Ja zaś umyśliłem korzystać z okoliczności. Ten dzień zakończył się wytępieniem wszystkich rokoszanów, którzy od ognia pozostali. Bunt już upadł; pomarli wodzowie Murzynów; gmin bezbronny oświadcza posłuszeństwo, powraca do zabaw rolniczych; które opuszczać nigdy nieszczęśliwym nie przystało. Żołnierze biali, którzy dawniey z Guadalupy uciec nie mogli, przez Murzynów byli zamknięci w twierdzy Charles; wszelka gotowość zrobiona do wysadzenia ich na powietrze; nasz pośpiech życie im ocalił. Doniosę wkrótce rządowi, którzy z Officerów i żołnierzy na pochwałę i nadgodę zasłużyli.

*Richepanse.*

Do portu Bresteńskiego powrócił z S. Domingo Admiral Magon z 3 okrętami i fregatą; i niemieszkając wyjechał do Paryża; Toussaint ma bydz tu wkrótce zprrowadzony. Kładniemy list Generała Leclerc wyrażający dla czego z wodzem Murzynów surowie postąpić musiał. „ Dawniey, powiada, doniosłem, że Generał Toussaint otrzymał przebaczenie. Ambitny czło-





wiek po ugodzie, o nowych spiskach myślić tajemnie nie przestawał. Poddął się zaś jedynie dla tego, iż Generalowie. Dessalines i Christophe oświadczyli, że widząc się oszukanemi woiować dłużej nie chcą. Od nich opuszczony, chciał do buntu nakłonić rolników, ażeby razem wszyscy broń podnieśli. Nie mogą o tém wątpić bynajmniej, po odebranych rapportach od wszystkich Generalów; sam nawet Dessalines mnie ostrzegał. Przejęto listy które pisał Toussaint do Fontaina swiego w Cap Agent; te pokazały wyraźnie, że bunt zrobić, i straconą w osadzie władzę chciał odzyskać. Czekaj tylko, aż choroby osłabią wojsko nasze. Postanowiłem nie dać czasu do wykonania zamiarów zboieckich; kazałem aresztować. Dzieło nie łatwe. General Brunet z Adiutantem Ferrari wszystko sprawili. Posyłam do Francyi z całą familią tego człowieka obłądy najsłabszy pełnego, który tyle nam sprawił niezczęścia. Niech z nim rząd uczyni co się podoba. Po aresztowaniu wodza powstały rozruchy w osadzie; dwóch Szefów insurrekcyi chwytano; rozstrzelać ich kazałem. Przytrzymano jeszcze sto znaczniejszych przyjaciół Generala Toussaint, wszyscy na eskadrze pójdą do Europy.

W drugim raporcie 14 Czerwca donosi Leclerc rządowi, że Insurgentów zbrojne gromady rozpedzone; stanu Konsyliarz Benezech umarł. — U nas Konsyliarz Stanu w liczbie 32 przystąpił do wyboru Administratora legionu honorowego; obrany został głosami 28 Józef Buonaparte. Tegoż czasu wyszły od rządu rozkazy, w jakim mieście, i w jakich pałacach mają być umieszczone orszaki; tudzież wiele z dobr narodowych rocznego dochodu odbiorą. Z tey listy widzimy, że Francya dziś liczy Departamentów 108, ludności w nich 32 miliony 400 tys: oprócz Piemontu; legion dochodu ma naznaczonego 5 mill: 200. tys liwrów. — List z Cap prywatny donosi, że aresztowanie Generala Toussaint ucieszyło właścicieli i Murzynów; lękali się wszyscy surowey pomsty nie ubłaganego człowieka, na którego imie drzeć przywykli. Teraz osmieleni powracają do domów i roli, mocno ufając że Konsul danego słowa dotrzyma. General Leclerc ziednął sobie miłość i szacunek powszechny, rządząc łagodnie i sprawiedliwie każdemu bezstronną oddając. Chorych jest wielu, co niedawno przybyli z Europy; mało jednak umiera; żołnierz mianowicie prosty oswoił się z powietrzem.

D. 14. Na wielkiej paładzie liczone więcej 8. tys. żołnierza, piechota w Thuilleries, iazda na rynku Carrousel stała uszykowana. Pierwszy Konsul rozdawał jak przyrzekł chorągwie 31. półbrygadom lekkiey piechoty; „Żołnierze, mówiąc, macie oto! chorągwie. Z niemi tam iść będziecie, kędy naród Francuzki wskaże nieprzyjaciół swoich; niech się ich lękaia nieprzyjaciele wszyscy rządu naszego. Brońcie znamion świętych: nigdy ich sobie z rąk wydrzeć nie pozwolicie. Przysięgacie krew przelać w obronę? *Przysięgamy.* Zatem niesiono chorągwie; przed każdą Konsul głowę nachylił — Dniem wprzód Prefekt nasz Cretet z Inżynierami udał się nad brzeg Sekwany, gdzie zaczyna się budowla mostu, Buonaparte zwanego. Przybywszy na toż miejsce Minister Chaptal miał rzecz do ludu; ponieważ zawiera myśli i wyrazy osobliwsze; tu ją kładniemy.

„Czas przyszedł, obywatele, w którym rząd zatrudniać się może pomysłnością narodu wewnętrzną. Wykonanie dzieł użytecznych powszechności jest nayprzystojniejszym do tego środkiem. Handel kraj zbożaca; łatwość komunikacyi dalekich ludzkiej pracy i przemysłu owoców udziela; na to więc Konsul względ ma naypierwszy. Zaczeliśmy wielkie dzieła, większe gotujemy. Paryż który za dni naszych stał się *stolicą narodu*, pierwszy między innemi miastami RPtey doznał skutków dobroczynnych opieki rządowej; trzy mosty nowe stają na Sekwanie; wkrótce będą wykopane kanały wodę z rzeki Ourq prowadzące do stolicy; pałac Thuil-

leries wspaniale wygląda otoczony domami najsłabniejszymi; przystań Desaix kończemy; kamień węgielny mostu Buonaparte zakładam. Miejcie nadzieję, iż wyszczęśliwszy *narody wszystkie* w rycerskich zawodach, utrzymać potrafiemy stopień naywyższy w rękodzielnach, i przemysle podczas pokoju. Czegoż się nie macie spodziewać, widząc że rządca Naywyższy w dziełach Oyczyźnie honor, zaszczyt, siawę, pożytek przynoszących, ochocze ma pomocniki, Urzędników których ufnością swoją i wyborem zaszczycił. Jakiey nie można mieć nadziei, widząc że wszystkie urzędy narodowe piastują tacy mężowie, których dobry przykład, praca, oświecenie, talenta, cnoty, zasłużyli na uszanowanie, wdzięczność, i miłość ziomeków.

Pierwszy Konsul przed uroczystym obchodem pamiętki 14 Lipca następującą odezwę wydał do narodu. „D. 14 Lipca, mowi, r. 1789, nowe światło Francuzom zalaśniało. Po 13 letniej pracy tenże dzień powraca miłszy oczom naszym, na całą potomność pamiętny. Zlamaliście wszystkie przeszkody; losy wasze się zpełniły. W całym kraju nie ma głowy, któraby się nie ugięła pod panowaniem równości; w całej Europie niema nieprzyjaciół, którzyby zagrożali bezpieczeństwu, wolność, i niepodległość naszą; w całym świecie niema osady Francuzkiej, któraby praw naszych nie uznawała. Do portów naszych przemysł i handel zgromadza dostatki świata; po wszystkich Prowincyach Geniusz RPtey otwiera źródło pomysłności. Francuzi! Niech ta epoka będzie dla nas i potomków epoką trwałego szczęścia; ten pokój niech nowego nabiera blasku z połączenia cnot, sztuk, nauk, oświecenia. Młodź nauki chwila, niech idzie do naszych Lyceów, i tam poznaie prawa i obowiązki swoje; historia niezczęść przeszłych niech dla niej będzie przestroga, jak ma unikać klęsk na przyszłość; ta sama młodzież przy mądrości i zgodzie, niech dochowa całą i potomkom zostawi budowę ogromną, którą podniosła Oyców odwaga i waleczność. Ta jest chęć i nadzieia rządu waszego; wesprzycie usiłowania nasze, a upewniam i szczęśliwość Oyczyzny ulubionej również nieśmiertelną będzie ich chwala.

Minister Talleyrand i General Beurnonville za podpisanie umowy z Dworem Berlińskim, odebrali od Króla Jmci w podarunku, każdy tabakierę 100. tys. liwr. szacowaną. — Konsulowa Buonaparte z Plombieres powróciła. — Dey Tunetański wojnę Hiszpanom wypowiedział; znaczną liczbę okrętów na rozchód wysłał. — Prefekt Departamentu Sekwany z Mairami naszymi, d. 14 podczas audyencyi ofiarował pierwszemu Konsulowi konia Francuzkiego. Przyjął mile podarek Buonaparte, i oświadczył, iż chętnie go użyje gdyby wypadła potrzeba broniienia kraju. Dzień 14. zakończył się spokojnie i wesoło, wielu cudzoziemców prezentowało Konsulowi, ten 400. osób na obiad zaprosił, okrzyki radośne ludu i wojska nie ustawały.

z New York 6. Czerwca.

Pamiętamy dobrze, jak Francuzi dawniej wygnani z Guadalupy i S. Domingo do nas nciekali, w r. terazn: nas porzuciwszy powrócili do siedlisk oyczystych, za przybyciem do Indyi zachodniej Admirala Lacroise i Generala Leclerc. Ten pośpiech zaszkodził nie jednemu. Po większej części lecieli do S. Domingo, chcąc ziomekom pomagać w przywróceniu spokojności osadom i porządku. Mianowicie młodzież pod Republikantską chorągwią walczyć pragnęła z Murzynami, którzy familie ich wytępiwszy, refztę wywołali z kraju, własność sobie przywłaszczyli. Lecz rzadki swego dokazał. Wsiadali bowiem na takie miejsce, gdzie Francuzów jeszcze nie było; bez ich pomocy wpadali w ręce ludożerców i gineli. Rzecz białych na całym wyspie okropna; coraz pokazują się większa lista zamordowanych; ledwie jeden z dziesięciu ocalał; kobiety, dzieci, starcy wy-





myślnym sposobem dręczeni byli. Niema familii, któraby wiele nie straciła; niektóre są wytepiione. Lękamy się iuż pytać, gdzie są niektórzy nam znaniomi; odbierając najsmutniejszy o wszystkich doniesienia.

*z Hagi 20. Lipca.*

Mówić tu zaczynają o następujących odmianach w rządzie Batawskim. Liczba prawodawców ma być zmniejszoną, pomnożona Regentów. Inni zupełnie pierwsi znolżą, ponieważ drugi jest wielu; wszyscy zgadzają się na dwie prawdy: że rząd nasz nie jest najs doskonalszy; że nie Konstytucye napisane i rozgłoszone uczęśliwiają ludzi, ale osoby piastujące władzę wykonawczą. Y to niemniej pewna że dotąd zgromadzenie prawodawcze pełniło statecznie wolę Regencyi, nie śmiejąc prawie nie przez się ustanowić. Przez traktat Paryski Król Jmć Pruski odstąpił gwarancyi, którą r. 1788. Ociec jego dał względem utrzymania u nas dziedzicznego Stadholderatu. Po uroczystym przyznaniu nazwy udzielnosci, wkrótce Pośta wysłemy do Berlina. Na początku Sierpnia wszyscy Xiążęta Rzeczy zajmować będą kraie przyznane im w nadgrode straconych.

Litewsko-Wileński Rząd Gubernski donosi, ażeby kto chce dostawić dla półków rzeczy następujące: Kapelusze konne i piechotne, płótna na pantalon, koszule, podszewkę, surowego i białego, bóty dla jazdy i piechoty, przodki do nich iuchtowe z Jelowiczey skóry, rzemienia rozmaitego do karabinów, muszkietów, karabinków, i wszelkiej broni, na flintpasy, nakrywki; także rzemień potrzebny do ubioru huzarskiego, kirassyerskiego, na sumki, patrontasze; flasze do wody blaszane, tak na rok 1803, iako na dwa lub trzy lata następujące, albo na raz jeden tylko w pewney liczbie ile kto może; stawili się dla targu i umowy z prawnymi zaświadczeniami sami albo przez umocowanych do Wilenskiego Komisaryatskiego Komissionera. D. 18. Lipca 1802.

Kompania aredująca przedaź kart po całej Rosyiskiej Imperii, podaje do wiadomości, że umniejszona na karty Polskie cena, od dnia pierwszego Octobra idącego Ru odmienia się; i że od wspomnionego dnia też karty Polskie w równey cenie z kartami Francuzkiemi przedawane będą; to jest w Guberniach, pierwszy gatunek po 6. rubli, a drugi gatunek po 4. rubli 80. kopieiek Łuzin, w Stolicach zaś, po ustanowionych dla Stolic cenach.

Opuszczone i w ruinę podane, przez Obywateli, w środku miasta Wilna i po przedmieściach Posesye, zmuszą Magistrat Wileń; do wydania przez niniejszą publikacją ostrzeżenie: że gdy Prawem Konst: 1764. Ru postanowionym jest; aby Posesye w mieście Wilnie będące, ruinie podane, za nieprzystąpieniem przez Aktorów, do należney onych reparacyi, przez miasto plus offerenti były sprzedawane; dla tego Magistrat, w exekucyą tego prawa, ogulnie wszystkich mających w tym mieście i na przedmieściach Pałace, Kamienice, Domy drewniane i Place; przez opiekatość ruinie i spustoszeniu pozostawione; aby naydaley do upłynienia roku, od daty niniejszey publikacyi, starali się poruynowane zreparować, a puste place należycie za-

budować; ostrzega. W przeciwnym zaś zdarzeniu; Magistrat ogłasza, iż wszelkie Posesye zruynowane, i Place puste; zajęte i przez publiczną licytacją, w skutek prawa Konst: 1764. Ru sprzedane będą. 1802. Julii 2. dnia.

Magistrat Wileński, tak dla powszechney Obywateli wygody, jakoteż należnego porządku, za wolą Litewskiego Gubernskiego Rządu, w Roku przeszłym udeterminowawszy sporządzić księgi Posesjonalną miasta Wilna; z opisaniem należytych na każdą Posesją służących praw, i Dokumentów; i do tego dzieła, naznaczywszy Urzędników, Burmistrza Macieja Pawłowskiego, i Radcę Marcina Brzoziewskiego; gdy onych odebrał wiadomość, że więkza część Obywateli, dotąd Praw służących na Posesye, dla zapisania do księgi Posesjonalney, nieokazali; i nie znieśli; przez co czyni się zamitrażenie, w rychłym ukończeniu takowey księgi, Magistrat zatym przez niniejszą publikacją ostatecznie ponawia; poprzednicze zalecenia z tym, aby każdy Obywatel naydaley w przeciągu dwóch Miesięcy, od daty niniejszey, do wzmienionych Urzędników, Burmistrza Pawłowskiego, i Radcy Brzoziewskiego z komportował i okazał Prawa, na Posesją swą służące dla zapisania onych w księgę posesjonalną, które natychmiast po zapisaniu do księgi każdy nazad odbierze: ostrzegając zarazem, iż po upłynieniu takowego czasu, do tych, którzy nie zkomportują praw dla zapisania, za pośrednictwem Policji pójdzie exekucya, jako do nieposłusznych nakazom Zwierzchności, i dla tego każdy, który wniesie i wniesie prawa do przyrzeczenia, wziąć powinien świadectwo od Urzędników, iż Prawa były prezentowane i w księgę zapisane zostały. 1802. Julii 2. dnia.

*Dokończenie Reskryptu J. IMPERATORSKIEJ MOSCI.*

*Po siódme:* Takowi przychodnie na gruntach ziemskich osiedli, uwolniają się do przyszley rewizyi od wszelkich skarbowych podatków, a po zapisaniu do rewizyi płacą oni do skarbu równie z obywatelskimi włościanami nie tracąc jednak że przez to najmniejszego prawa ich wolności względem pana, tak, iż żadna Jurzydkcy ani przed zapisaniem do rewizyi, ani po zapisaniu, nie może wskazywać na nich żadnego osobistego poddaństwa, chociażby tego i sami kolonisci żądali. *Po ósme:* Obywatel przyjmujący do siebie na osadę przychodniów dostawie bez zwłóki dane im pograniczne świadectwa dla zapisania w Sądzie Niższym Ziemskim, a ten donosi o tym co miesiąc Gubern: Rządowi, który konfrontując także doniesienia z wiadomościami pograniczney Zwierzchności przesyłającemi się tym samym ma wiadomość o liczbie tych przychodniów, jako też i o obranym przez nich sposobie życia Magistraty przyjmujące takowych do kupiectwa podobnymże sposobem dają wiadomość Gubernskiemu Rządowi.

*Reszta w następującym Numerze.*